

Sygn. akt *IV Pa 94/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Selwa (spr.)
Sędziowie:	SSO Elżbieta Ura SSO Agnieszka Kowal
Protokolant:	st. sekr. sądowy Dorota Saj

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r. w Rzeszowie

na rozprawie apelacyjnej

sprawy z powództwa **G. K. i M. K.**

przeciwko **J. M.**

o odszkodowanie i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie

z dnia 3 października 2017 r. sygn. akt IV P 515/16

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od pozwanego J. M. na rzecz powoda M. K. kwotę 337,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSO Elżbieta Ura SSO Elżbieta Selwa SSO Agnieszka Kowal

Sygn. akt IV Pa 94/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 3 października 2017 r. sygn. akt IV P 515/16 zasądził od pozwanego J. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: M. J. (...) Piekarnictwo – Cukiernictwo – Gastronomia w R. na rzecz powoda M. K. kwotę 2 909,40 zł brutto tytułem ekwiwalentu za urlop

wypoczynkowy, z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2016 r. do dnia zapłaty. W pozostałej części, w zakresie roszczenia M. K. o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, postępowanie umorzył (pkt II). W pkt III wyroku Sąd oddalił powództwo M. K. o odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika.

Sąd Rejonowy powyższym wyrokiem oddalił też powództwo G. K. o odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika (pkt IV).

Koszty procesu pomiędzy stronami M. K. i J. M. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą: M. J. (...) Piekarnictwo – Cukiernictwo – Gastronomia w R. zostały wzajemnie zniesione (pkt V).

Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rzeszowie na rzecz radcy prawnego M. N. wynagrodzenie tytułem występowania w sprawie w charakterze pełnomocnika z urzędu powódki G. K. (pkt VI). Odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego (pkt VII).

W pkt VIII wyroku Sąd kosztami sądowymi powstałymi w toku postępowania, w zakresie uwzględnionej części roszczenia, częściowo obciążył pozwanego i z tego tytułu nakazał ściągnąć od J. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: M. J. (...) Piekarnictwo – Cukiernictwo – Gastronomia w R. na rzecz Skarbu Państwa: 145 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której z mocy ustawy zwolniony był powód M. K. oraz 110,70 zł tytułem wydatków. W pozostałym zakresie wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Wyrokowi w pkt I Sąd nadał rygor wykonalności, w myśl art. 477² § 2 kpc (pkt X).

Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. J. M. w latach 2003 - 2016 prowadził działalności gospodarczą pod firmą (...) Piekarnictwo – Cukiernictwo - Gastronomia w T.. W prowadzonej piekarni zatrudniał pracowników w tym powódkę G. K. oraz jej syna - powoda M. K.. Powódka pozostawała w zatrudnieniu od 10 czerwca 2013 r. w połowie wymiaru czasu pracy - początkowo przy produkcji pieczywa, następnie do jej obowiązków należało również prowadzenie sklepu przy piekarni. M. K. pozostawał w zatrudnieniu u pozwanego od 15 czerwca 2013 r., jako pomocnik piekarza w 1/2 wymiaru czasu pracy, początkowo na podstawie ustnej umowy o pracę na czas określony. W dniu 15 września 2013 r. strony zawarły umowę pisemną. Od dnia 1 stycznia 2014 r. powód był zatrudniony na podstawie umowy na czas nieokreślony.

Ustalono nadto, że pozwany nie prowadził dokumentacji pracowniczej powodów, list obecności i listy płac. Jedynie w okresie od czerwca 2013 r. do stycznia 2014 r. u pozwanego funkcjonowały listy płac, na których za okres: czerwiec 2013 r., lipiec 2013 r., sierpień 2013 r., wrzesień 2013 r., październik 2013 r., listopad 2013 r., grudzień 2013 r., styczeń 2014 r. widnieją podpisy powodów. Kwoty jednak ujęte w wykazie nie odpowiadały wynagrodzeniu rzeczywiście wypłacanemu pracownikom. Strony postępowania umówiły się bowiem na wypłacanie wynagrodzenia tygodniowo.

W związku z tym, że pozwany nie prowadził dokumentacji, zarówno pracowniczej jak i księgowej, przepływ środków finansowych między pozwanym a kontrahentami oraz pozwanym i pracownikami miał nieformalny charakter. Powódka z utargu ze sklepu pobierała dla siebie oraz M. K. różne kwoty (jednorazowo najczęściej w granicach 200-300 zł) tytułem wynagrodzenia i prowadziła odrębne notatki na luźnych kartkach, które miały być rozliczeniem utargu. W takiej samej formie odnotowywała przychody ze sprzedaży w sklepie oraz inne wydatki, jak na przykład kwoty pobierane przez pozwanego, wypłacane innym osobom za pomoc czy stanowiące zapłatę za mąkę, jaja itp.

Sąd I instancji ustalił również, że w okresie zatrudnienia powodowie nie korzystali z urlopu wypoczynkowego. Nie ubiegali się o urlop. W przypadku M. K. przyczyną powyższego był brak potrzeby.

Pismami z dnia 14 września 2015 r. (doręczonymi pozwanemu 16 września 2015 r.) zarówno powódka jak i powód złożyli oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczyny rozwiązania stosunku pracy podali: rażące niewypełnianie podstawowych obowiązków pracodawcy - niewypłacanie należytego wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, brak udzielenia urlopu wypoczynkowego oraz nieudzielanie przerw w pracy.

W piśmie z dnia 14 kwietnia 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty wynagrodzenia za pracę, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy oraz odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę. Powyższe wezwanie ponowił w dniu 2 czerwca 2016 r. Analogiczne wezwania wystosowała powódka G. K..

W toku postępowania powódka cofnęła pozew o zapłatę ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, skutkiem czego Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie, o czym orzekł postanowieniem z 12 października 2016r. Powód M. K. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu w kwestii ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy dochodził od pozwanego kwoty 2 909,40 zł.

W oparciu o dokonane w sprawie ustalenia Sąd Rejonowy rozważał zasadność roszczeń zgłoszonych przez powodów G. K. oraz M. K.. Nie znajdując podstaw do zasądzenia na ich rzecz odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika, roszczenia w/w zgłoszone w tej materii oddalił. Wskazał, iż trudno przyjąć, aby w ustalonej sytuacji, w przyjętym sposobie rozliczania, zachowanie pozwanego znamionował taki stopień winy, żeby przyjąć zasadność (zgodność z prawem) żądania odszkodowania za rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia. Dodał jeszcze, że podawane przez powodów przyczyny wskazane w oświadczeniach o rozwiązaniu stosunku pracy, nie są rzeczywistymi podstawami, które motywowały ich do rozwiązania umów o pracę. Wskazane zachowania pozwanego istotnie miały miejsce, ale nie stanowiły powodu, dla którego powodowie postanowili zakończyć stosunek pracy. W toku postępowania w/w zgodnie wskazywali, że jedyną przyczyną, bodźcem do rozwiązania stosunku pracy było to, że pozwany nadużywał alkoholu i niestosownie się zachowywał. Takiej jednak przyczyny nie podali w oświadczeniach o rozwiązaniu umowy o pracę.

Następie Sąd I instancji odniósł się do drugiego z roszczeń, tj. ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy na rzecz powoda M. K.. Podkreślał przy tym, że pozwany w istocie nie zajął stanowiska ani odnośnie zasadności tego żądania, ani też co do jego wysokości.

Odwołując się do poglądów orzecznictwa oraz przywołując treść art. 171 § 1 kp, Sąd Rejonowy wskazał, że w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny. Urlopem niewykorzystanym, za który przysługuje ekwiwalent pieniężny, jest zarówno urlop bieżący, jak i urlopy zaległe, a pracownik nabywa prawo do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop w dacie rozwiązania stosunku pracy. Ponieważ w sprawie ustalono, że M. K. nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego w wymiarze 31 dni a pozwany pracodawca nie wypłacił mu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 2 909,40 zł brutto. Odsetki zasądzono zgodnie ze zmodyfikowanym żądaniem pozwu, tj. od dnia 15 września 2016r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł na treści art. 98 kpc, art. 108 kpc, oraz art. 102 kpc.

Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami M. K. i pozwanym J. M. z uwagi na treść art. 102 kpc, uznając, że to postawa pozwanego pracodawcy, który nie wywiązywał się ze swoich obowiązków w zakresie prowadzenia dokumentacji pracowniczej, dała podstawy do wytoczenia niniejszego procesu. Sąd, dokonując bilansu roszczeń obu stron, przyjął, że powód M. K. stanowi stronę przegrywającą niniejszy spór w zakresie roszczenia oraz o odszkodowanie oraz co do wysokości ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Jego roszczenie o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy okazało się jednak uzasadnione co do zasady. Taki wynik procesu pomiędzy, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w ocenie Sądu uzasadnia zastosowanie zasady wzajemnego zniesienia kosztów procesu.

O przyznaniu wynagrodzenia pełnomocnikowi z urzędu powódki orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 w zw. z § 15 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu i § 8 pkt 1 ww. rozporządzenia (z uwzględnienie stawki podatku VAT), na podstawie spisu kosztów przedstawionego w sprawie, według stanu prawnego obowiązującego do dnia 27 października 2016 r. - z uwagi na datę wytoczenia powództwa.

Orzekając o kosztach zastępstwa strony pozwanej, Sąd I instancji zdecydował o nieobciążaniu powódki kosztami zastępstwa procesowego (pkt VII) w oparciu o przepis art. 102 kpc. Stwierdził, że spornej sprawie zastosowanie zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 kpc) pozostawałoby w sprzeczności z tymi względami, z ogólnie pojmowaną sprawiedliwością oraz zasadami współżycia społecznego. Powódka działała w przeświadczeniu o prawdziwości i celowości swoich racji, jako osoba nie posiadająca odpowiedniej wiedzy oraz informacji na temat roszczeń pracowniczych. Dodatkowo postawa pozwanego pracodawcy, niewywiązującego się ze swoich obowiązków w zakresie prowadzenia dokumentacji pracowniczej, dała w istocie podstawy do wytoczenia niniejszego procesu.

O kosztach sądowych orzeczono jak w pkt VIII i IX wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd przyjął za zasadne obciążenie pozwanego opłatą sądową od pozwu, w zakresie uwzględnionej części roszczenia powoda M. K. oraz wydatkami związanymi z kosztami reprezentacji powódki G. K. przez pełnomocnika z urzędu.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono stosownie do treści art. 477² § 2 kpc.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 3 października 2017 r. złożył pozwany J. M. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) Piekarnictwo – (...) – Gastronomia. Zaskarżył orzeczenie w części, tj. w punkcie I dotyczącym zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda M. K. kwoty 2 909,40 zł tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wraz z odsetkami ustawowymi, w punkcie V dotyczącym wzajemnego zniesienia kosztów procesu, w punkcie VII dotyczącym nieobciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, w punkcie VIII dotyczącym częściowego obciążenia pozwanego kosztami sądowymi oraz w punkcie X dotyczącym nadania rygoru natychmiastowej wykonalności.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 171 § 1 kp, poprzez uznanie, że powodowi należy się ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop, podczas gdy powód wykorzystał urlop wypoczynkowy w pełnym wymiarze. Nadto zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc, poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i uznanie, iż powód nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego, podczas gdy urlop został przez powoda wykorzystany, dodatkowo naruszenie art. 232 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc, poprzez dokonanie ustaleń w oparciu o niejednoznaczne i wątpliwe dowody, a także naruszenie art. 233 kpc poprzez dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią materiału dowodowego.

Apelujący wskazał również na naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 102 kpc poprzez niesłuszne uznanie, że zaszyły przesłanki pozwalające na zasądzenie od przegrywającego tylko części kosztów postępowania, podczas gdy powoda należy uznać za stronę przegrywającą i obciążyć go kosztami procesu.

Tak formułując zarzuty i przytaczając twierdzenia na ich uzasadnienie wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w części w punkcie I, V, VII, VIII oraz X poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Powód M. K., działający przez pełnomocnika, ustosunkowując się do zarzutów zawartych w apelacji strony pozwanej domagał się oddalenia apelacji w całości jako bezzasadnej i zasądzenia na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podnosił, że apelacja pozwanego sprowadza się do czystej polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji, nie popartej żadnymi środkami dowodowymi, a zarzuty w niej przytoczone są całkowicie chybione i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 stycznia 2018 r. strony podtrzymały swe pisemne wystąpienia. Pełnomocnik pozwanego przedłożył oświadczenie na okoliczność, że ekwiwalent za urlop wypoczynkowy został powodowi M. K. wypłacony i jego roszczenia zostały zaspokojone, domagając się dopuszczenia dokumentu go jako dowodu w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia jakie wyznacza treść art. 378 § 1 kpc oparł swoje ustalenia na niewadliwych, obszernie poczynionych ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przyjmując je za własne. Doszedł bowiem do przekonania, że Sąd ten wydał wyrok bez naruszenia przepisów procedury i prawa materialnego.

Ponieważ zarzuty apelacji dotyczą roszczenia ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz zasad rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, Sąd Okręgowy swoje rozważania skoncentruje na powyższych zagadnieniach. Powód w niniejszym postępowaniu domagał się ekwiwalentu w związku z niewykorzystanym w trakcie zatrudnienia urlopem wypoczynkowym, w wymiarze 31 dni, zaś pozwany, który początkowo nie zajął wyraźnego stanowiska w tej kwestii, w złożonej apelacji utrzymuje, że M. K. urlop ów wykorzystał w naturze. Rozbieżność ta wyznacza obszar dalszych rozważań.

Podkreślić należy, że prawo pracownika do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany w całości lub części urlop wypoczynkowy powstaje w dniu rozwiązania umowy o pracę - zdarzenia uniemożliwiającego realizację prawa do urlopu wypoczynkowego w naturze (art. 171 § 1 pkt 1 kp). W tym też dniu prawo do urlopu w naturze przekształca się w jego pieniężny ekwiwalent. Powyższe oznacza też, że podstawową przesłanką roszczenia o urlop jest istnienie stosunku pracy. Roszczenie ekwiwalentu pieniężnego jest surogatem urlopu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2001 r. I PKN 336/00 OSNP 2003/1/14 i wyrok z 10 października 1980 r. I PRN 100/80 Lex nr 14555).

Podstawowe wnioski Sądu Rejonowego, które legły u podstaw zasądzenia na rzecz M. K. od pozwanego pracodawcy kwoty należnej z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wraz z odsetkami, sprowadzają się do uznania, że w/w przed ustaniem stosunku pracy, nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego w wymiarze 31 dni.

Z datą zakończenia zatrudnienia nie ma możliwości wykorzystania urlopu wypoczynkowego w naturze, a zatem jasne się staje, że jego rozliczenie może mieć miejsce wyłącznie przez zapłatę ekwiwalentu. Pracodawca powinien go wypłacić, a pracownik ma prawo wystąpić do sądu o jego zasądzenie. Oznacza to, że z dniem rozwiązania umowy o pracę sytuacja prawna stron w kwestii ekwiwalentu za urlop staje się klarowna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r. II BP 11/15 legalis nr 1580982).

Wnioski powyższe wynikają z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela, akceptując również ocenę materiału dowodowego oraz zastosowanie powołanych norm obowiązującego prawa.

Nie ulega wątpliwości, że podstawą udzielenia urlopu jest wniosek urlopowy. Pracodawca powinien go uwzględnić, jeżeli zwolnienie urlopowe we wnioskowanym czasie nie koliduje z koniecznością zapewnienia normalnego toku pracy. Znaczy to, że realizacja prawa pracownika do wypoczynku jest korygowana potrzebami pracodawcy, koniecznością obecności pracownika w zakładzie. W niniejszej sprawie brak jest dokumentacji pracowniczej – ewidencji, która wskazywałaby na korzystanie przez M. K. z urlopu wypoczynkowego w większym zakresie niż przez niego podawany. Pozwany pracodawca zatem nie dowiódł wersji przeciwnej od wskazywanej przez powoda. Należy podkreślić, że prawo do urlopu jest dla pracownika jednym z praw podstawowych mających swe źródło nie tylko w art. 152 §1 kp, ale także w zasadzie określonej w art. 14 kp oraz normie z art. 66 ust. 2 Konstytucji RP. Prawa do urlopu a także do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy pracownik nie może się zrzec stosownie do dyspozycji art. 152 §2 kp. Powyższe reguły przekonują o konieczności szczególnie dbałej postawy pracodawcy przy udzielaniu urlopu wypoczynkowego czy ewidencjonowaniu jego wykorzystania. Zaniedbania w tym zakresie w sposób oczywisty obciążają pracodawcę, przerzucając nań ciężar wykazania, iż urlop wypoczynkowy został faktycznie udzielony a oświadczenie pracownika o wykorzystaniu urlopu ma pokrycie w dokumentacji jaką winien prowadzić pracodawca.

Na etapie postępowania apelacyjnego pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z oświadczenia M. K., na okoliczność wykorzystania przez niego całego przysługującego mu urlopu wypoczynkowego, a więc w celu wykazania, że roszczenia w/w w tym zakresie zostały zaspokojone, to jednak, w ocenie Sądu odwoławczego złożony wniosek dowodowy jest wnioskiem spóźnionym. Sprawa niniejsza toczyła się bowiem już długi czas - od sierpnia 2016 r., a roszczenie w pozwie

było jasno określone, toteż pozwany miał możliwość zgłoszenia wymienionego wniosku dowodowego w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Podkreślenia wymaga, że skarżący przez całe postępowanie pierwszoinstancyjne był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika procesowego, w związku z tym w ocenie Sądu Okręgowego nie było przeszkód faktycznych, aby takie wnioski były zgłoszone w odpowiednim czasie. Zgłoszenie go w postępowaniu apelacyjnym jest spóźnione, ponieważ zgodnie z art. 381 kpc, sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Uregulowanie zawarte cytowanym przepisem jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni.

Należy zwrócić uwagę na relacje między przepisem art. 381 kpc oraz art. 368 § 1 pkt 4 kpc wymagającym powołania w apelacji nowych faktów i dowodów wraz z wykazaniem, że ich powołanie przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe, albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przyjmuje się, że występujący w omawianym przepisie zwrot: „potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynikła później”, należy pojmować w ten sposób, że „potrzeba” ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 września 2012 r., sygn. akt I ACa 181/12, oraz wyrok z dnia 9 stycznia 2013 r. I ACa 709/12 Legalis nr 731009). W niniejszej sprawie pozwany uprzedniego nie wykazał.

Dlatego też, mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, należy stwierdzić, że pozwany istotnie nie przedstawił żadnych wiarygodnych przeciwdowodów wobec treści twierdzeń powoda. Zatem należało przyjąć, że twierdzenia M. K. są prawdziwe, a roszczenie je obejmujące uzasadnione. Zgłaszany zatem przez apelującego zarzut naruszenia normy art. 233 kpc, pozostaje całkowicie chybiony. Okoliczności sporne zostały wyjaśnione wszechstronnie i dostatecznie do rozstrzygnięcia sprawy, a wnioski Sądu nie można zakwestionować jako alogicznych. Powszechnie ukształtowany jest pogląd, iż ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Twierdzenia pozwanego mają na celu zwyczajny spór a niczym nie uzasadnione przedstawiają własną korzystną dla siebie wersję zdarzeń i przeciwstawiają ją prawidłowym ustaleniom okoliczności w sprawie istotnych. Tymczasem skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że doszło do uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, co w niniejszym postępowaniu miejsca nie miało. Sąd Rejonowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe a następnie dowody ocenił uzasadniając przy tym dlaczego na nich oparł się czyniąc ustalenia w sprawie. Dokonał w ich oparciu właściwych ustaleń oraz wyciągnął prawidłowe wnioski.

Prawidłowe jest również rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie kosztów postępowania. Wbrew podniesionemu zarzutowi, zaskarżone rozstrzygnięcie nie narusza normy art. 102 kpc a Sąd I instancji dokonał prawidłowej jego wykładni. Nie ulega wątpliwości, iż zgodnie z art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, a decydujące znaczenie na obowiązek zwrotu kosztów procesu ma wynik procesu. Wyjątek od powyższej ogólnej zasady przewiduje art. 102 kpc, który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążanie jej kosztami w ogóle. Przepis ten pozostawia sądowi, ze względów słuszności, pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu, gdyby stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik nie dało pogodzić się z tymi względami. Ustalenie zaś czy w danych okolicznościach zachodzą "wypadki szczególnie uzasadnione", ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r. II CK 221/05 lex nr 439151).

Zasadą jest, iż w przypadku cofnięcia pozwu obowiązkiem zwrotu kosztów procesu obciążony jest powód - art. 203 kpc. Co do zasady stronę taką uznaje się za przegrywającą sprawę. Cofnięcie pozwu może wyjątkowo nie obciążać

powoda kosztami postępowania żądanymi przez pozwanego (art. 203 § 2 zd. drugie kpc), jeżeli powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu lub, że cofnięcie pozwu było skutkiem zaspokojenia powoda w trakcie postępowania.

Powód był stroną przegraną co do roszczenia odszkodowania, które uznano za bezzasadne oraz w zakresie w jakim ograniczając powództwo o ekwiwalent, cofnął w tej części roszczenie.

Sąd Rejonowy stosując art. 102 kpc wskazywał jako motyw, którym się kierował znosząc wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami M. K. i pozwanym J. M. – postawę pozwanego pracodawcy, który nie wywiązywał się ze swoich obowiązków, co dało podstawę do wytoczenia procesu. Roszczenie o ekwiwalent było natomiast usprawiedliwione co do zasady. Stwierdził, że całokształt okoliczności sprawy przy uwzględnieniu wyniku procesu – pozwala zastosować zasadę wzajemnego zniesienia kosztów procesu. W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie takie pozostaje prawidłowe.

Bezspornie przepis art. 102 kpc jest rozwiązaniem szczególnym wymagającym do swego zastosowania wystąpienia pewnych wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on jednak pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Ocena taka należy do władzy dyskrecyjnej sędziego. Powołany przepis pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, bądź okoliczności sprawy, stanowią podstawę do nieobciążania strony kosztami procesu. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową. Sąd I instancji, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy uznał, że zachodzi w niej przypadek szczególnie uzasadniony i uznanie takie, w przekonaniu Sądu Okręgowego jest dopuszczalne i prawidłowe.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że przytoczone w apelacji strony pozwanej zarzuty okazały się nieuzasadnione, co oznacza, że ustalenia stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku należało uważać za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i miarodajne dla dokonania materialnoprawnej oceny roszczeń powoda. Skutkować więc mogło to jedynie oddaleniem apelacji, o czym też Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 kpc orzekł.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą uzasadnia treść art. 98 kpc, art. 108 kpc oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).